



ZWIĄSTUW

NR 2 / styczeń — luty 2015

Gimnazjum nr 2 im. Armii Krajowej w Kwidzynie

W numerze:

Jak zwierzęta spędzają zimę?

Wywiad z ...

Mowa ciała

Psychotest

Czy wiesz, że...

„Dominium” - powieść

Humor i rozrywka

Sport

Szkolna lista przebojów

Pozdrowienia



W świecie przyrody...

Jak zwierzęta spędzają zimę?

Emigracja, czyli długa podróż na ferie

"Do ciepłych krajów" odlatuje z Polski sporo ptaków, zwłaszcza owadożernych. Jedne zbierają się do odlotu już późnym latem, inne później, nawet w styczniu. Zależy to również od tego, jak daleką drogę muszą pokonać (im dalej, tym wcześniejszy wylot,



np. bociany lecące na południe Afryki są gotowe do odlotu już w sierpniu, a jerzyki - nawet w lipcu!). Motyle z gatunku rusalka admirał odlatują w rejon Morza Śródziemnego, choć mogą zimować też w Polsce. Nietoperze karliki większe wybierają się "za granicę".

syberyjskie gawrony czy jemiołuszki.

Hibernacja, czyli czas się wreszcie wyspać

Tak spędzają zimę owady, płazy, gady i niektóre ssaki. W czasie



snu zimowego temperatura ciała spada, a wszystkie procesy życiowe, np. oddychanie czy bicie serca - ulegają spowolnieniu. Dlatego tak ważne jest, aby do snu zimowego dobrze się przygotować: przede wszystkim trzeba się najeść i zgromadzić grubą, podskórną tkankę tłuszczową, a nawet zgromadzić zapasy.

Najdłużej śpią susły i świstaki (pół roku snu!). Niedźwiedzie spędzają śpiąc w gawrze około 5 miesięcy z przerwami.



Zapasy na zimę, bo spiżarnia musi być pełna

Zwierzęta gromadzą w norach, dziuplach zapasy na zimę: ziarna, w tym orzechy, suche rośliny, grzyby itp. Sowy gromadzą drobne ssaki czy ptaki. Często zdarza się, że ptaki czy wiewiórki zapomną, gdzie zostawiły swoje zapasy, zwłaszcza, jeśli spiżarni jest wiele. Zapomniane ziarna kielkują wiosną w zupełnie nieoczekiwanych miejscach.

Zmiana diety

Zimą, gdy brakuje owadów, zwierzęta zaczynają jeść ziarno, np. owadożerne mazurki i trznadłe zimą stają się ziarnojadami. Ptaki mięsożerne, gdy trudno coś świeżego upolować, zadowolają się padliną. Sporo martwych zwierząt znajdują przy drogach asfaltowych. Korzystają także z resztek zostawionych przez polujące watahy wilków. Miejskie gołębie i inne ptaki synantropijne (czyli związane na stałe z miejscem życia ludzi) zimą stają się szczególnie mało wybredne, a w mroźne dni chwytają do dzioba dosłownie wszystko, co może im bardzo zaszkodzić, a nawet zabić.

Stołówka u ludzi

Człowiek i jego siedliska zimą stają się bardzo kuszącym miejscem dla dzikich zwierząt, które rozgrzebują śmietniska, "włamują się" do spichlerzy, magazynów, strychów i piwnic, gdzie ludzie gromadzą swoje zapasy. Często robią wiele szkód. Narazają się na ataki psów czy zderzenia z samochodami.

Leśnicy i myśliwi dokarmiają zwierzęta w lesie, w paśnikach, natomiast mieszkańcy miast w karmnikach za oknem.

Ubiór na zimowe dni

Zimujące u nas ptaki mają o tej porze roku wyjątkowo obfite upierzenie. Mnóstwo w nim piór puchowych, które stanowią świetną izolację termiczną. Również sierść zwierząt staje się gęściejsza i dłuższa. Wiele gatunków zmienia ubarwienie na jaśniejsze, a nawet całkiem białe. Gronostaje stają się białe (czarna pozostaje tylko końcówka ogona), podobnie zające bielaki (czarne końcówki uszu). Palce stóp bielaków są długie i gęsto owłosione. Zwierzak może też szeroko rozkładać palce, co ułatwia mu bieganie po miękkim śniegu (nie zapada się). Zimą, aby ptaki nie rzucały się w oczy polującym na nie drapieżnikom, ich zimowe ubarwienie staje się mniej jaskrawe.

Czas na miłość i narodziny

W styczniu odbywają się gody zajęcy nazywane parkotami. Samce w okresie godowym walczą ze sobą okładając się przednimi łapami, goniąc i drapiąc. Gody dzików (huczka) też są bardzo gwałtowne - samce walczą o względy dzikich pań używając klów i bardzo hałasując.

Zimowe zaloty skuteczniają też wilki (ale nie wszyscy członkowie watahy biorą w nich udział, jedynie dominująca para) i rysie. Również domowe koty dość szybko zaczynają się "marcować", co wbrew nazwie nie zaczyna się w marcu, a dużo wcześniej. Pod oknami domów słychać wtedy kocie, rozzłoszczone

okrzyki i inne odgłosy walki.

Zimą przychodzą na świat małe niedźwiedzie brunatne. Samica musi przerwać sen zimowy. Maluchy pierwsze tygodnie spędzają w gawrze, przytulone do matki.

U saren zimową porą występuje natomiast tzw. ciąża przedłużona. Gdyby młode sarenki urodziły się zimą, zapewne nie przetrwałyby trudnych warunków. Dlatego samica może pozostawać w ciąży od lata (jesieni) aż do ciepłych dni czerwca następnego roku, czyli prawie 10 miesięcy!

***Śnieg stwarza idealne warunki obserwacji. Na śniegu z łatwością wypatrzysz tropy zwierząt. Idąc po nich możesz dotrzeć do ich siedlisk i do najważniejszych miejsc, w których żerują.**

Co słychać w zoo zimą?

Przeprowadzka

Wiele ciepłolubnych gatunków zwierząt w okrasie zimowym „przeprowadza się” do klatek w zamkniętej przestrzeni, gdzie ciepło towarzyszy im całą zimę.



Zimowe wdzianko

Zwierzęta naturalnie przystosowane do mrozów, np. żubry, łosie, wilki, wielbłądy (na pustyni,

w naturalnym środowisku wielbłądów temperatura nocą schodzi wiele stopni Celsjusza poniżej zera), tygrysy, niedźwiedzie oraz pingwiny są dość dobrze przygotowane na przyjście zimy i zostają na swych wybiegach „zakładając” zimowe płaszcze, czyli obrastając w zimowe futro i pióra.



Czy przypadkiem nie pora na sen ?

Nie! Zwierzęta, które w naturalnym środowisku zapadłyby w sen zimowy w zoo są powolne i bardziej ospałe.



To może czas wyruszyć w podróż ?

Chyba tylko do cieplejszej klatki. Ptaki mieszkające w zoo nie mają możliwości ucieczki przed mrozem do „ciepłych krajów”, lecz w zamian opiekunowie przenoszą je do cieplejszych pomieszczeń.

A co z naszymi pupilami?

Trudny okres dla małych psów

Zima to szczególnie trudny okres dla naszych małych psów. Nie chodzi mi tu o szczenięta, lecz o psy takich ras takie jak chihuahua, york, shitzu czy maltańczyki. Wiele firm produkuje specjalne ubrania i obuwie dla naszych towarzyszy. Nie tylko ochronią one pieska przed zimnem, ale dodadzą mu też stylu.



Święta, święta



W czasie świąt w naszych domach i mieszkaniach jest wiele ozdób, którymi nie pilnowane zwierzęta mogłyby się pokaleczyć. Zwierzęta mogą się:

- pokaleczyć, np. przeciąć się szkłem potłuczonej przy zabawie bombki lub innej ozdoby
- zostać porażone prądem, np. po przegryzieniu kabla od lampek
- rozchorować się, np. od przejedzenia przysmakami lub testowania smaku ozdób.



Więc radzę wam pilnować swoich kudlatych przyjaciół!

Schronienie przed mrozem

Zima może być udręką dla niektórych psów. Nie każda rasa akceptuje zróżnicowane warunki pogodowe.

Ciepłe schronienie (jest podstawą) - Jeśli psy śpią w domu, właściciele na pewno nie muszą się martwić o ciepłe i bezpieczne schronienie dla psiaka. Niestety, są przypadki, gdzie psy muszą nocować w budzie. Rewelacyjnym sposobem na zapewnienie im bezpieczeństwa jest buda wyścielona mięciusińkim kocykiem lub starą puchową kołdrą. Jeżeli masz psa seniora pamiętaj, że marznie on teraz szybciej niż szczeniak czy młody, więc nawet jeśli mieszkał całe życie na dworze, postaraj się zapewnić mu na ostatnie psie lata ciepłe schronienie w domu.

Jedzonko w sam raz na zimę

Żywnienie - to również istotna rzecz, by twój pupil miał siłę do zabawy i energię do podwyższenia poziomu energii psa. Można zacząć go karmić karmą energetyczną (można o nią zapytać u weterynarza podczas jesienno-zimowej wizyty). Bardzo ważną rolę pełni woda w okresie zimowym, picie to obowiązek. Psy podczas zimy mają większe zapotrzebowanie na wodę, niż zwykle. Trzeba zwrócić na to większą uwagę. Jeszcze jedna mała ciekawostka na temat żywienia, jeśli karmisz zwierzę suchą karmą polej ją ciepłą wodą, by pupilek miał w jadłospisie chociaż jeden ciepły posiłek, to naprawdę ważne jeśli mieszka na dworze !!!

Adrianna i Nikola



Wywiad z Zastępcą Nadleśniczego Panem Waldemarem Zającem

- Witam. Nazywam się Adrianna Szcotka i jestem przedstawicielką szkolnej gazetki „ZWIASTUN” wydawanej w Gimnazjum nr 2 w Kwidzynie.

Czy mogłabym przeprowadzić z Panem wywiad ?

- Tak

- Na czym ogólnie polega praca zastępcy nadleśniczego ?

- Tak ogólnie można powiedzieć, że polega na zarządzaniu leśnictwami, kierowaniu pracą leśniczych. Takich leśniczych zastępca ma szesnastu i trzeba im organizować pracę w terenie. Oprócz tej terenowej pracy zastępca ma też pewne obowiązki. Jeśli chodzi o biuro - tam znajduje się dział gospodarki leśnej, który przygotowuje on materiały dla leśniczych, wytyczne oraz je kontroluje, nadzoruje to, co oni robią. Zastępca Nadleśniczego ma i w terenie, i w biurze swoje obowiązki, oprócz tego kontroluje właśnie prace tych swoich działów i leśnictwo, czyli też ma taką rolę kontrolną.

- Czy pracownicy nadleśnictwa i leśniczy mają dużo pracy ?

- Myślę, że sporo tej pracy jest, bo jak się można przyjrzeć czym się zajmuje nadleśnictwo, to mamy tam przecież wiele różnych dziedzin. Mamy pozyskanie drewna, sprzedaż tego drewna, musimy organizować aukcje, musimy się zajmować hodowlą lasu, czyli sadzić ten las, pielęgnować, musimy go chronić: ochrona przeciwpożarowa, ochrona zwykła, która wiąże się z ochroną przed owadami, przed grzybami. Zwierzyna też czyni pewne szkody, musimy też chronić las przed ludźmi. Tutaj trzeba spory areal pilnować, a tych ludzi nie jest wcale tak dużo. Więc nawet jak taki leśniczy nie zajmuje się akurat pracą biurową, czy zarządzaniem ludźmi, to jeszcze musi tego lasu dopilnować, żeby mu go nie rozkradli. Także jest wiele tych elementów, które wpływają na to, że tej pracy jest naprawdę dużo i do tego jeszcze ochrona przyrody. Mamy tutaj wiele rzeczy do zorganizowania.

- Jak tegoroczną zimę znoszą leśne zwierzęta ?

- Ta zima jest akurat, jak sama widzisz łagodna i zapewne zwierzyna nie odczuwa jej skutków. Na pewno dzięki nadal nie straciły za bardzo na wadze, gdyż przez cały czas mają dostęp do karmy, tej naturalnej. Mrówki, jakieś rośliny, rzeczyska - jeśli chodzi o pola. Tak więc zwierzyna jest w dobrej kondycji.

- Jeśli chodzi o dokarmianie zwierząt, to czy nadleśnictwo współpracuje z jakimiś organizacjami ?

- Na ogół, co do dokarmiania, to w tej chwili są to takie, że tak powiem poglądy kontrowersyjne. Ogólnie nie powinno się dokarmiać zwierzyny w takich okresach jak teraz, czyli jest tutaj bardzo lekka zima, nie ma żadnych zagrożeń za wielkich i w zasadzie powinniśmy dokarmiać tylko wówczas, gdy są

ekstremalne warunki: niskie temperatury, duże pokrywy śniegu i wtedy ewentualnie można wspomóc zwierzęta dziko żyjące poprzez dokarmianie. Nie wolno przyzwyczajać zwierząt dziko żyjących do regularnego dożywiania. Jeśli chodzi o współpracę, to współpracujemy z myśliwymi, z kołami łowieckimi (oprócz leśników są również koła łowieckie, które zajmują się gospodarką) czasami ze szkołami. To są właśnie nasi główni partnerzy szkoły i myśliwi.

-Czy dużo ludzi kupuje drewno na opał od nadleśnictwa ?

-Stosunkowo jeszcze dużo, jeśliby się rozważało w skali Europy. W Polsce jest jeszcze duża grupa osób, która zaopatruje się na wsi. Mają jakieś tam swoje piece na drewno, na węgiel, szczególnie ci, których nie stać na drogi węgiel, czy na jakiś inny rodzaj opału. Również spora grupa ludzi zaopatruje się w drewno na opał. Ostatnio zmienia się to, bo drewno kupują firmy i one rozprowadzają ten opał dla ludności, czyli niekoniecznie każdy musi do nas trafić. Niektórzy mogą trafić do firmy, która od nas kupuje drewno na aukcji, a później odsprzedaje. Są firmy w Baldramie, w Brachlewie, u których ludzie też mogą się zaopatrzyć w opał. To drewno też pochodzi z lasów. Ludność nie kupuje go bezpośrednio u nas, tylko u firm, które specjalizują się w sprzedaży opału.

-Czy nadleśnictwo prowadzi sprzedaż drzewek iglastych w okresie Bożego Narodzenia ?

-Sprzedajemy i dosyć sporo. Nasze choinki są dość tanie i stąd zainteresowanie zakupem jest dość duże.

-Lepiej jest kupić drzewko w doniczce czy ścięte ?

-Wydawałoby się, że lepiej w doniczce, bo dłużej postoi i jest bardziej żywe. Jeśli się takie drzewko ścięte trzyma w pojemniku z wilgotną ziemią czy wodą, to też można na dłuższy czas mieć to drzewko u siebie. Ze względu na przedłużenie żywotności drzewka polecam pojemniki, tym bardziej, że niektórzy po tym okresie wysadzają drzewko w ogródku i próbują je hodować przez jakiś czas. Nie wiem, czy to jest dobry sposób na tę hodowlę. Bardzo zniekształcony system korzeniowy, poprzez zbyt długie trzymanie drzewka w doniczce, często jest powodem jego choroby. Czasami niektóre się przyjmą i wyrastają na duże drzewa, a część niestety, ze względu na ten poplątany system korzeniowy w doniczce, choruje.

-Jakich drzewka ludzie kupują najczęściej ?

-Zdecydowanie świerk pospolity. My nie hodujemy u siebie innych gatunków, takich jak świerk kłujący, jodły. Zdarzają się osoby, które chcą kupić sosnę, ale to już są nieliczne przypadki.

-Czy są to drzewka pozyskiwane jako wolno rosnące w lesie, czy też pochodzą ze szkólek, hodowli, czy z plantacji ?

-Zdecydowanie są to plantacje choinkowe, czyli specjalne poletka, które obsadzamy. Po pewnym czasie wycinamy drzewka i sadzimy na tym samym poletku kolejne. Nie jest to tak, że idziemy do lasu i wycinamy to, co ma być lasem. Czasami dokonuje się takich drobnych wycinek, bo jeśli sadzimy gęsto, to trzeba przerzedzać młodniki czy uprawy. Jeśli jest taka możliwość, czasami przed świętami, przerzedza się je i przy okazji wykorzystuje pozyskane „choinki” jako choinki świąteczne.

-Dziękuję za udzielenie wywiadu. Będzie mógł go Pan przeczytać w artykule zamieszczonym w gazetce „ZWIASTUN” na stronie internetowej Gimnazjum nr 2.

Pytania zadawała Adrianna Szczotka, a odpowiedzi na zadane pytania udzielił Zastępca Nadleśniczego mgr inż. Waldemar Zając



www.mithris.net

Mowa ciała

Co znaczą gesty?

Na podstawie mowy ciała można odgadnąć prawdziwe intencje naszego rozmówcy. Zanim zamienisz z kimś kilka słów, zdań, już potrafisz stwierdzić, czy jest przyjaźnie nastawiony do otoczenia czy raczej traktuje cię z rezerwą. Skąd to wiesz? Po sposobie zachowania, czyli mowie ciała, względem nas i innych osób, mimice twarzy, gestach.



Mowa ciała – to termin z zakresu psychologii społecznej. Niekiedy używa się go jako synonimu komunikacji niewerbalnej (gesty i ruchy ciała, mimika, postawa i ukierunkowanie ciała, ruchy oczu i odruch źreniczny, sposób używania przestrzeni interpersonalnej i in.).

Język ciała, gestów i zachowań jest bardzo przydatny w np. w szkole (podczas występów, negocjacji itp.), ale również na co dzień podczas rozmów indywidualnych. Komunikacja niewerbalna służy uzupełnieniu mowy oraz pomaga wzmocnić przekazywaną informację.

W języku ciała można wyróżnić typy ekspresji niewerbalnej:

- mimikę (wyraz twarzy),
- kinezytykę (pozycja ciała, postawa, gesty),
- proksemikę (odległość od rozmówcy)
- parajęzyk (głos - wysokość, natężenie).



Aby osiągnąć **zamierzone cele** podczas rozmowy, należy zwrócić szczególną uwagę na odległość od rozmówcy. Przestrzeń narzuca pewne rodzaje zachowań, dlatego na przykład zajmując miejsce przy stole trzeba być świadomym tego, że jego wybór wpływa na naszą postawę i przebieg rozmowy.

Gesty odbierane przez otoczenie jako nieprzyjazne

- **Zasłanianie ust podczas mówienia** – świadczy to o tym, że mówiący albo wstydy się swego nieświeżego oddechu czy nieładnych zębów, albo... kłamie, nie jest szczery w wypowiedzi.
- **Ucieka wzrokiem podczas mówienia** – jeśli wzrok co chwila kieruje w dół, rozmówca jest najprawdopodobniej zawstydzony, jeśli w górę, a co gorsza na boki – świadczy o nieszczerości w wypowiedzi albo o ewentualnym kłamstwie, zamyśleniu.
- **„Miękka”, wiotka ręka przy powitalnym uścisku** – takim gestem dajesz do zrozumienia, że nie chcesz wchodzić w bliższe relacje z tą osobą. Natomiast zbyt silny uścisk, zwłaszcza połączony z lekkim pociągnięciem w swoją stronę, jest odbierany jako zaborczość czy złośliwość.
- **Przekraczanie dystansu intymnego**, czyli strefy około 45 cm wokół czyjegoś ciała. Jeżeli nachalnie do kogoś się przysuwasz, kładziesz mu rękę na ramieniu, bez przerwy go dotykasz, może być to odebrane jako atak.
- **Skrzyżowane na piersiach ręce** – to podświadome budowanie bariery, obronna postawa, która obrazuje niechęć wobec otaczającej rzeczywistości lub poczucie zagrożenia.
- **Ręce w kieszeniach** – niewidoczne dłonie to chęć ukrycia swoich sekretów. Gest ten może świadczyć o luzie, ale raczej odbierany jest jako brak szacunku do rozmówcy.
- **Skrzyżowanie nóg** - to zakładanie jednej nogi na drugą, zwykle prawą na lewą. Założenie nogi jest szablonowym przykładem na postawę defensywną lub przeciwstawną odbiorcy. Jest to sposób zachowania się człowieka, przez który rozmówca informuje że jest zdenerwowany, nieufny i w negatywnym nastawieniu do odbiorcy. Natomiast standardowym skrzyżowaniem nóg posługują się osoby, które są zmuszone do dłuższego siedzenia np. na niewygodnym krześle. Kiedy zaobserwujemy u nich skrzyżowane nogi wraz ramionami to znak, że osoby te informują nas, że chcą wycofać się z rozmowy.



Gesty odbierane przez otoczenie jako przyjazne

- **Skupianie się na czyjejs wypowiedzi** – patrzeć w oczy rozmówcy i czasem spoglądanie na usta, reagowanie mimiką (szersze otwieranie oczu, delikatne potakiwanie, uśmiechanie się, unoszenie brwi w geście zaskoczenia) – świadczy o autentycznym zainteresowaniem tym o czym mówi rozmówca.



- **Otwarte dłonie, rozkładanie rąk podczas mówienia** – jest to gest niezwykle popularny wśród polityków: mam czyste ręce i nic w nich nie ukrywam, jestem pozytywnie nastawiony.
- **Ręce nad głową – pachy na wierzchu** – jestem stuprocentowo otwarty, czuję się bezpiecznie, pewnie. Ale uwaga! Nie każdemu może podobać się taka postawa i manifestacja dobrego nastroju, bo pachy to jedno z bardziej intymnych miejsc i nie każdy chce je oglądać.



Weronika

Przetestuj się!

Marzenia się spełniają? No właśnie... Jak to z nimi jest? Sprawdź, czy wierzysz, że możesz osiągnąć to, o czym marzysz...

Pytania dla chłopaków

1. W TV najczęściej oglądasz:
 - a. programy reality show
 - b. filmy akcji
 - c. mecze piłkarskie
2. Szczytem kompromitacji przed kumplami jest:
 - a. randka z dziewczyną z ogłoszenia
 - b. czytanie lektur szkolnych w czasie wakacji
 - c. kolacja z rodzicami
3. Gdybyś miał ogromną ilość pieniędzy, to:
 - a. kupiłbyś dziadkom działkę nad jeziorem, o jakiej marzą
 - b. kupiłbyś sobie PlayStation
 - c. wyruszyłbyś w podróż kosmiczną
4. Która postać z bajki najbardziej Cię przypomina?
 - a. Shrek
 - b. Kubuś Puchatek
 - c. Kaczor Donald
5. Czy jesteś osobą konsekwentną w działaniu?
 - a. tak
 - b. nie
 - c. czasami
6. Najbardziej na świecie boisz się:
 - a. życia w innym wymiarze
 - b. sąsiada
 - c. wirusów komputerowych



7. Razem ze znajomymi wybierasz się na biwak i:

- a. proponujesz wypad na Mazury, ale zrobisz to, co zdecyduje większość
- b. nawet nie wysuwasz żadnych propozycji
- c. uparcie twierdzisz, że nigdzie nie będzie lepiej niż na Mazurach i przekonujesz resztę

8. W wyjątkowych sytuacjach:

- a. troszeczkę panikujesz, ale ostatecznie starasz się jakoś wybrnąć
- b. biegniesz do mamy po radę, Sam nigdy byś sobie nie poradził
- c. myślisz trzeźwo i robisz to, co uważasz za słuszne

9. Czy uważasz się za osobę cierpliwą?

- a. może nie masz cierpliwości mnicha, ale nie wpadasz od razu w złość
- b. cierpliwość nie jest Twoją mocną stroną
- c. nigdy nie dajesz za wygraną

I jak Ci wyszło?

Najwięcej odpowiedzi A

Twoje marzenia mają szansę się spełnić: masz w sobie bardzo dużo pozytywnej energii i szczerą chęć do zmiany marzeń w realny świat. Przy Tobie nie można się nudzić, bo nawet najbardziej zatwardziały ponuraków podrywasz do życia!

Najwięcej odpowiedzi B

Oj, z Twoich marzeń raczej nic nie będzie: brakuje Ci spontaniczności i wiatru we włosach. Żyjesz bez celu, z dnia na dzień. Jesteś typem osobnika, który nie lubi sam za siebie decydować. Dlatego trudno Ci jest wkroczyć do krainy marzeń...

Najwięcej odpowiedzi C

Spełnienie marzeń w Twoim przypadku? Twoja osobowość nieco komplikuje Ci życie. Lubisz marzyć i spełniać swoje zamierzenia, ale zazwyczaj po jednym kroku naprzód cofasz się o dwa.

Pytania dla dziewczyn

1. Czy lubisz działać szybko, bez namysłu?

- a. tak
- b. nie
- c. tylko czasem

2. Najbardziej na świecie nie lubisz:

- a. przekładania terminów randek
- b. wystąpień publicznych
- c. ploteczek na swój temat

3. Twoją dominującą cechą charakteru jest:

- a. ośli upór
- b. ślimaczy zapał
- c. gołębie serce



4. Co wieczór przed snem rozmyślasz o:

- a. podróży dookoła świata
- b. zachowania rozmiarów modeli przez najbliższe 50 lat
- c. przeżyciu miłości wszech czasów

5. Masz słabość do:

- a. francuskich perfum
- b. niebieskookich blondynów
- c. długich rozmów telefonicznych

6. Czy patrzysz na świat przez różowe okulary?

- a. tak, zawsze
- b. nie, nigdy
- c. czasami

7. Widzisz na dyskotecce cudownego chłopaka. Jak się zachowujesz?

- a. uśmiechasz się do niego, licząc na to, że się Tobą zainteresuje
- b. odpuszczasz sobie, bo przecież jest tu tyle dziewczyn ładniejszych od Ciebie
- c. podchodzisz do niego i zaczynasz luźną rozmowę, bo przecież raz się żyje

8. Przechodząc obok sklepu z ciuchami, zauważyłaś śliczną spódniczkę. Co robisz?

- a. idziesz do domu „przespać się” z tym – musisz dokładnie pomyśleć, czy możesz sobie na nią pozwolić
- b. nie kupujesz jej, bo to by Cię zrujnowało na następny miesiąc
- c. niewiele się zastanawiając, kupujesz ją – niedługo następne kieszonkowe

9. Gdy kładziesz się spać:

- a. przez chwilę myślisz o tym, co się dzisiaj wydarzyło
- b. od razu zasypiasz
- c. możesz godzinami patrzeć w sufit i snuć plany na przyszłość

I jak Ci wyszło?

Najwięcej odpowiedzi A

Twoje marzenia mają szansę się spełnić: masz wszystko, czego potrzeba do zrealizowania wszelkich zamierzeń i pomysłów, nawet tych najbardziej zwariowanych. Świat stoi przed Tobą otworem. Działaj szybko!

Najwięcej odpowiedzi B

Oj, z Twoich marzeń raczej nic nie będzie: brakuje Ci szczypty i luzackiego podejścia do życia. Twoje dni pełne są nudy i smętnych nastrojów. Nie wierzysz w siebie. Z takim nastawieniem nie zdobędziesz nawet najmniejszej góry!

Najwięcej odpowiedzi C

Spełnienie marzeń w Twoim przypadku? To nieosiągalne: o swoich marzeniach wstydzisz się głośno mówić, najczęściej ukrywasz je w wyobraźni.

Karolina



Czy wiesz, że...

Poznań drugą Hiroszimą.

„Gdyby 40 lat temu wybuchła III wojna światowa, pierwszym celem ataku wojsk NATO byłby Poznań. Tak wynika z dokumentów jakie odnaleziono w poznańskim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej - informuje tvn24.pl.”



„Przewidywano zarówno uderzenie przy użyciu broni konwencjonalnej, jak i atak nuklearny. Po tym drugim, Poznań mógłby zamienić się w pustynię.”

W czasie zimnej wojny, gdy istniało realne zagrożenie, że dojdzie do wybuchu III wojny światowej, w poważnych tarapatach mógł znaleźć się Poznań. Jak wynika z odnalezionych dokumentów, na stolicę Wielkopolski mogłaby wówczas zostać zrzucona nawet bomba jądrowa.

To Jarosław Burchardt, nauczyciel historii w poznańskim liceum szukając materiałów dotyczących obrony przeciwlotniczej PRL natrafił na opatrzoną klauzulą tajności teczkę "Rozpoznanie w wojskach OPK". Z ujawnionych planów z 1974 roku wynika, że atak mógł nastąpić od trzech stron - północy, zachodu i południa .

Wybór celu ataku nie był przypadkowy. Jak tłumaczy Jarosław Burchardt, Poznań miał znaczenie strategiczne. To właśnie tu koncentrowały się główne szlaki komunikacyjne - połączenia drogowe i kolejowe.

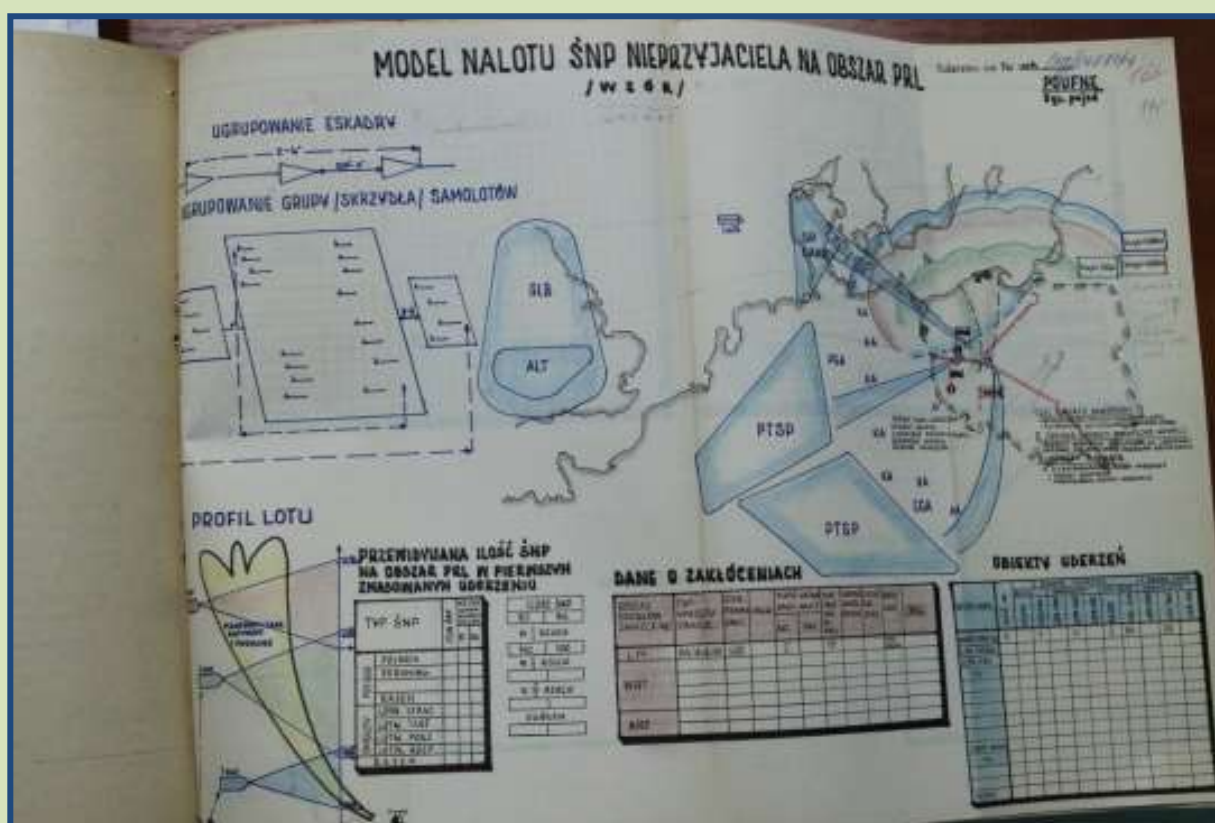
Na mapach jest prognozowany przez planistów wojsk obrony kraju, przypuszczany atak sił NATO. – Skąd? Jakie siły? Nie jest powiedziane kiedy, nie są opisane straty. Planista wojsk obrony przewiduje atak na zachodnią część Polski - mówi Burchardt.

W zawierających szczegółowe prognozy planach brano pod uwagę także najczarniejszy scenariusz. Zakładał on, że Polska - od Gdańska aż po Tatry mogłaby zamienić się w jedną, wielką pustynię. Stratedzy reprezentujący dowództwo obrony powietrznej kraju, zakładali, że w przypadku, gdy na nasz kraj spadnie ileś bomb, rakiet, w pasie między Gdańskiem a Karpatami będzie dziura w ziemi. Badania te potwierdzają, że taki scenariusz był realny - przekonuje Burchardt.

Świadomość, że od Poznania może rozpocząć się ofensywa sił zachodnich była duża. Świadczyć może o tym fakt, że w Poznaniu powstał schron przeciwatomowy. Miał on zapewnić bezpieczeństwo najważniejszym miejskim urzędnikom, w tym prezydentowi miasta, w przypadku, gdyby wybuchła wojna jądrowa. W sytuacji eskalacji konfliktu zbrojnego pomiędzy Związkiem Radzieckim a Stanami przedstawiciele władz miasta mieli przenieść się do bunkra i właśnie stamtąd wykonywać swoje obowiązki.

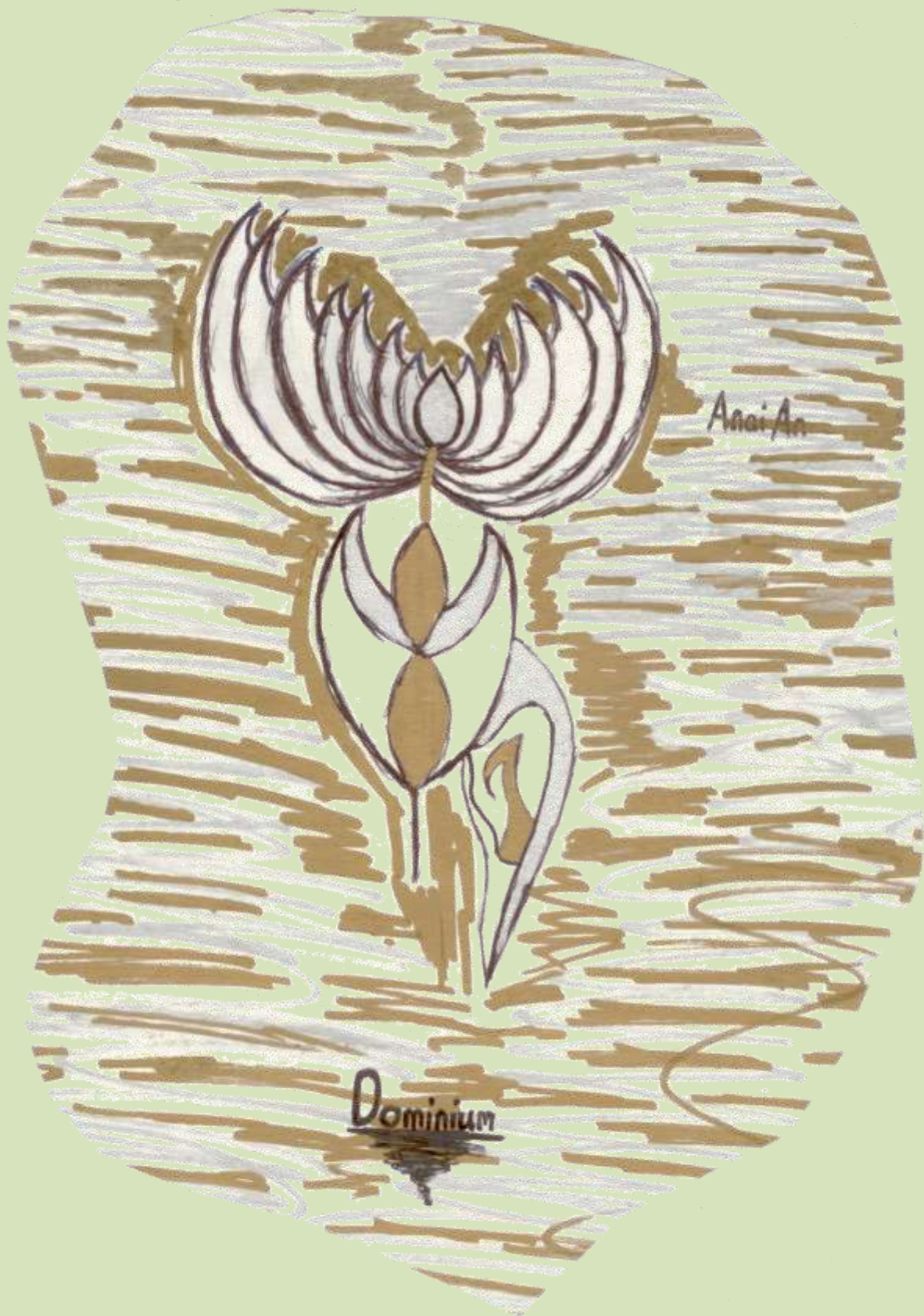
Azyl po raz pierwszy odtajniony został w 2000 r. Jego prezentacja stanowiła niemałe zaskoczenie nie tylko dla poznaniaków, ale też dla ludzi mieszkających w jego bezpośrednim sąsiedztwie. Obiekt był bowiem doskonale zakamuflowany. Wejście do niego znajduje się w pomieszczeniu, który przypomina kantorek do przechowywania akcesoriów ogrodowych.

Zdjęcie panów z 1974 roku:



Źródła: niewiarygodne.pl ; www.wprost.pl ; www.tvn24.pl ; www.sfora.pl

-Grellu



„Dominium”
Anai An

Rozdział 1



Dominium według wielu ludzi to raj na ziemi. Oczywiście myślą tak tylko osoby z zewnątrz.

Nadal pamiętam jak ciotka przyjechała do mojego domu w Polsce, dzień po śmierci mamy. Od razu kazała mi się pakować. Nie chciała, abym została na pogrzebie. Tylko dzięki interwencji wujka Gabriela zostałam w kraju.

Nie pasowałam tutaj. Różniłam się od ludzi na tej wyspie. Oni mieli blond włosy i błękitne oczy. Ich sylwetki były idealne. A ja? Miałam czarne włosy z granatowymi pasemkami, zielone oczy. Oni opaleni, ja bladziutka jak trup.

Nie cierpiałam szkoły. Stop. Nie cierpiałam szkoły w Dominium. Jeszcze raz stop. W ogóle nie cierpiałam Dominium. Miałam różne powody. Tutaj zostały stworzone tylko trzy szkoły, po jednej na dzielnicę. Dodatkowo, gdybym nie znałabym mitologii greckiej, musiałabym się jej nauczyć. I to szybko. Nadal jestem w szoku, gdy się dowiedziałam, że jest przedmiot o nazwie: mythologia. Szkołę można by było podzielić na trzy – szkoła podstawowa, gimnazjum i szkoła średnia. A w dodatku ciotka mnie załatwiła na amen. W teorii powinnam chodzić do ósmej klasy, ale przez nią powtarzałam siódmą.

-Crystal, poczekaj – usłyszałam krzyk.

Odwrociłam się. Zobaczyłam Feliksa – tak samo jak ja mieszkał parę lat w Polsce. Razem chodziliśmy do klasy. Też się różnił od społeczeństwa. Miał brązowe włosy i oczy o barwie lapisu. Podszedł do mnie. Uśmiechnął się, złapał moje ramiona i objął. Syknęłam zła. Nie lubiłam jak ktoś mnie dotyka. Tylko mama i wuj Gabriel mogli to czynić. Na wspomnienie rodzicielki posmutniałam. Feliks odsunął się ode mnie. Chyba dotarło do niego, że nie powinien tego robić.

-Przepraszam – powiedział. –Zapomniałam, że nie...

-Nic się nie stało – przerwałam mu.

-Naprawdę?

-Naprawdę – łagodnie się uśmiechnęłam.

Objął mnie – nie reagował na moje próby wyrwania się. Poszliśmy do szkoły. Staraliśmy się ignorować wściekłe spojrzenia ludzi oraz zaciekawienie wampirów i elfów. Nagle Feliks się zatrzymał. Spojrzałam na niego zaciekawiona.

-Czegoś zapomniałeś? – spytałam się podejrzliwie.

-Nie mamy dzisiaj zajęć – rzekł ze smutkiem. –Jest jakieś zebranie.

Feliks – ku mojemu przerażeniu – uwielbiał szkołę. Tolerował jedynie wakacje.

-Może pójdziemy do lasu? – spytałam się go.

-Dobry pomysł – uśmiechnął się. –Ale najpierw powinniśmy się przebrać, odnieść plecaki.

-Masz rację – westchnęłam.

Zaczęliśmy iść z powrotem. Nadal patrzyłam z podziwem na posągi – przedstawiały one bogów, herosów, potworów z mitologii greckiej i Anioły, które były zbudowane z czarnego kamienia. Ten

budulec był charakterystyczny dla tej okolicy. Ja mieszkałam w Hadesie. Oprócz tej dzielnicy były jeszcze dwie. Olimp i Atlantyda.

Rozdzieliśmy się przy posągu Hadesa – który przypominał mi trochę wujka Gabriela. Pobiełam do swego domu. Weszłam jak najciszej do środka. Znałam już ciotkę na tyle, żeby wiedzieć, że mnie nie wypuści do lasu. Usłyszałam jak moja opiekunka z kimś się kłóci. Powoli podeszłam do drzwi salonu i przyłożyłam ucho.

-Crystal nie powinna tutaj wrócić – rozpoznałam głos dyrektorki.

-Młoda powinna dowiedzieć się prawdy – krzyknęła ciocia.

-To wszystko dla jej bezpieczeństwa.

-Za miesiąc ma urodziny.

-Masz rację – dyrektorka westchnęła. –Ale sama wiesz, co oni jej zrobią jak się dowiedzą. Zabiją ją. Nie po to jej matka umieściła Crystal u twojej siostry.

-A jak Hades powie Crystal prawdę?

-Słucham? Twoja siostra pozwoliła zbliżyć się Bogu krainy śmierci do dziewczyny?

-Tak pani.

-Zostaniesz ukarana – krzyknęła dyrektorka.

Cofnęłam się od drzwi. Wybiegłam z domu. Osunęłam się na ścianę. Wdech i wydech Crystal. Uspokój się. Otworzyłam drzwi, nawet nie starając się być cicho.

-Cześć ciociu! – weszłam do domu.

Trzasnęłam drzwiami. Z salonu wyszły ciotka i dyrektorka .

-Dzień dobry pani Ignis – powiedziałam.

-Czemu nie jesteś w szkole? – spytała się przerażona ciocia.

-Dziś są odwołane lekcje – odpowiedziała za mnie wampirzyca. - Zapomniałaś o tym?

-Tak, proszę pani - rzekłam cicho.

Dyrektorka wyszła cicho z domu. Ciocia odetchnęła z ulgą. Była roztrzęsiona.

-Crystal, może wyszłabyś na dwór? - spytała się mnie blond włosy.

Spojrzałam na nią dziwnie. Czy ona właśnie...

-To idź do pokoju się przebierz – rzekła. -Nie będzie Ci wygodnie w szpilkach chodzić.

Bez słowa poszłam do swojego pokoju. Skrzywiłam się na widok różowych ścian. Buty, płaszcz, rajstopy z plecakiem wylądowały w kącie. Zaraz dołączyła do nich sukienka. Ubrałam czarne dresy i granatowy podkoszulek. Naciągnęłam na nogi fioletowe adidas. Nałożyłam bluzę w kolorze szafiru. Włożyłam do kieszeni telefon.

Wybiegłam z domu. Po pięciu minutach dobiegłam do posągu Hadesa. Usiadłam przy jego podstawie. Miałam mętlik w głowie. Moja mama nie jest moją mamą? Schowałam głowę w dłoniach. Staralam się uporządkować myśli. Jednak nie wychodziło mi to.

-Wszystko w porządku? – usłyszałam męski głos.

Podniosłam głowę. Zobaczyłam ślicznego elfa.

Ciąg dalszy wkrótce....



Warto przeczytać...



„Plotkara” - Cecily von Ziegesar

To świetna książka, która ma 10 części. Opowiada o perypetiach młodych, bogatych ludzi, którzy bywają na balach i ubierają się u drogich projektantów. Jedną z głównych bohaterek książki jest Serena, uważana za miejscową piękność, która życia nie traktuje zbyt poważnie, jak jej przyjaciółka Blair. Książka jest naprawdę świetna. Osobiście polecam 😊

Ala Makota – Małgorzata Budzyńska

Ala Makota jest zwykłą nastolatką, która mieszka z rodzicami i braćmi na jednym z ursynowskich blokowisk. Trzynastolatka wchodząca w wiek dojrzewania zaczyna pisać swój sekretny pamiętnik. Początkowo wydaje się, że jest nudną i pospolitą dziewczyną, o głupim nazwisku Makota. Jednak, gdy lepiej poznamy bohaterkę okazuje się, że jest zwyczajną, rezolutną, bardzo pogodną nastolatką, którą też dotyczą różne problemy. Jeśli jesteś ciekawy, jak ona sobie poradzi, gdy jej rodzina zacznie się rozpadać, to weź do ręki książkę.

Dziewczyna Ameryki – Mac Cabot

Nie dość, że uratowała prezydenta, to jeszcze zakochała się w jego synu - oczywiście z wzajemnością. Ale czy Sam się to podoba ? Jeśli chcesz się dowiedzieć co wyniknie z ich związku, wypożycz książkę w bibliotece !

Igrzyska Śmierci - Collins Suzanne

Rzecz dzieje się w odległej przyszłości w państwie Panem, które znajduje się na resztkach ziemi pozostałych po Ameryce Północnej (zniszczonej katastrofami naturalnymi). Ta książka wciągnie cię do granic możliwości, a Katniss oczaruje cię swą pomysłowością.

Ola

Co nam w duszy gra...

Jasmine van den Bogaerde



Angielska wokalistka i autorka tekstów, znana, jako **Birdy**. W styczniu 2011 roku wydała swój pierwszy singiel, którym był cover utworu **Bona Ivera** – "**Skinny Love**". Piosenka dotarła na dosyć wysokie miejsce na liście przebojów w wielkiej Brytanii, Szkocji oraz na pierwsze miejsce holenderskiego notowania **Single Top 100**. W 2011 roku ukazał się debiutancki album wokalistki, zatytułowany **Birdy**. Śpiewa, gra na fortepianie i gitarze. Możemy ją kojarzyć z filmu pt. „Pamiętniki wampirów”.

Wydała dwa albumy: **Birdy** oraz **Fire Within**.

Nagrała 7 singli:

- w 2011 „**Skinny Love**”, „**People Help the People**”, „**Shelter**”
- w 2012 „1901”
- w 2013 „**Wings**”, „**No Angel**”, „**Light Me Up**”

A do 6 nagrała teledyski.

Wykorzystane strony :

- Wikipedia.org
- Grafika Google



Mary

Lekcja religii. Ksiądz mówi dzieciom
o małżeństwie.

Wicie że
Arabowie mogą
mieć kilka żon
To się nazywa
poligamia.



Matomiast
chrześcijanie mają
tylko jedną żonę.
A to się nazywa...
Może ktoś wie?



To się
nazywa...
mono...
mono...

Ja wiem!



Tak
Jasiu?



Monotonia



Mistrzostwa świata piłkarzy ręcznych.

Na kłopoty Szwedzi.

Polska w ćwierćfinale mundialu!

Piłka ręczna



Kapitałny zwrot akcji w wykonaniu polskich piłkarzy ręcznych na mundialu w Katarze. Borykający się z kłopotami zdrowotnymi biało-czerwoni w najlepszym meczu mistrzostw pokonali wicemistrzów olimpijskich Szwecję 24:20 i są wśród ośmiu najlepszych drużyn świata. W środę w ćwierćfinale mundialu zagrają z Chorwacją.

Kilka godzin przed spotkaniem sztab polskiej ekipy oficjalnie potwierdził zmianę, której spodziewano się od soboty - kontuzjowanego Krzysztofa Lijewskiego zastąpił rozgrywający Azotów Puławy Piotr Masłowski. W biało-czerwonych barwach wystąpił do wczoraj tylko 18 razy, zdobył 16 bramek. Kapitan Szał znów poprowadził Polskę do wielkiego zwycięstwa. Bronił naszej bramki jak tylko mógł. Spisał się doskonale podczas meczu, ale nie tylko on zasługuje na pochwały. M. Jurecki strzelił w pięknym stylu dwa rzuty karne, oba celne, oba zapamiętane ! Co prawda zaczęliśmy walczyć pod koniec drugiej połowy, nasz zespół lepiej wtedy zgrał co poskutkowało 4 punktami przewagi i zwycięstwem Polaków. Trzymamy kciuki za naszych niesamowitych piłkarzy ręcznych! Każdy zawodnik dawał się z siebie wszystko a pozytywne myślenie, że pokonali wicemistrza olimpijskiego, dobrze na nich wpłynie podczas kolejnego meczu. ☺

Piłka nożna

Kto pomorze Cristiano Ronaldo?

Portugalczyk dostał dziewięć czerwonych kartek w karierze, pięć w koszulce Realu. Za ostatnią na San Mames, kiedy zaatakował rywala tak jak Edimara, otrzymał właśnie trzy mecze zawieszenia. Z pewnością szefowie klubu z Madrytu zrobią co można, by na dwóch meczach kary się skończyło, ale nikt nie wie, czy te zabiegi przyniosą efekt - pisze na blogu "W polu karnym" Dariusz Wołowski. Ronaldo przeprosił Edimara, Edimar mu wybaczył, a więc skrucha i wspaniałomyślność poszkodowanego - to są okoliczności łagodzące.

Paradoksalnie czerwona kartka dla Ronaldo nie rozkleiła, ale zmobilizowała Real, a szczególnie tego, na którego wydano 18 miesięcy temu 91 mln euro, żeby był w drużynie numerem 2. Gareth Bale besztany

ostatnio przez Ronaldo za zbyt ni egoizm w grze, przyczynił się do zwycięstwa drużyny w ciężkiej dla nich chwili. Najpierw wywalczył wolnego, potem karnego, którego w końcu sam zamienił na złotego gola. Real na triumf nie zasłużył, ale wrócił do Madrytu z kompletem punktów. Czy z Ronaldo dzieje się coś niepokojącego ???

Siatkówka

Finał Ligi Światowej w 2015 roku w Polsce?

Brazylia chce zrezygnować z organizacji finałów Ligi Światowej w 2015 roku - informuje "Przegląd Sportowy". Przejąć turniej gotowi są "Biało-czerwoni". - Jesteśmy gotowi przejąć turniej i zorganizować go na wysokim poziomie - mówi Andrzej Lemek, sekretarz generalny Polskiego Związku Piłki Siatkowej.

Brazylijska siatkówka przeżywa bardzo trudny okres. W ostatnią sobotę światowa federacja (FIVB) nałożyła surowe kary na trenera tamtejszej reprezentacji Bernardo Rezende i jego podopiecznych za zachowanie podczas tegorocznych mistrzostw świata.

Rezende został zawieszony na 10 oficjalnych spotkań i ukarany grzywną w wysokości 2 tysięcy dolarów. Libero Mario Junior nie zagra w sześciu najbliższych spotkaniach reprezentacji, a kapitan, Murilo Endres, w jednym.

Kawały na temat sportu 😊

- Kiedy jest najwięcej wody na stadionie?
- Kiedy Wisła gra z Odrą
- Czemu wszyscy wymyślają temu facetowi?
- Bo rzucił w sędziego kaloszem.
- Ale przecież go nie trafił?
- Właśnie dlatego.



Przychodzi Małysz do kiosku i kupuje gazetę:

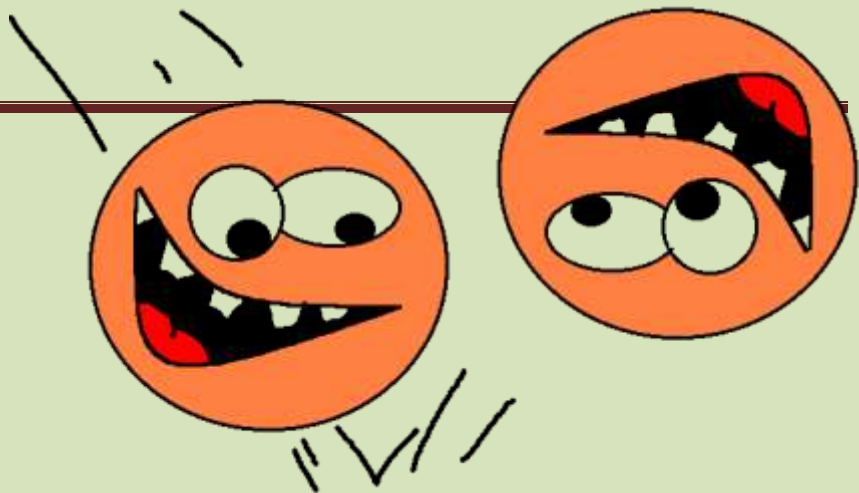
- Dwa złote - mówi sprzedawca.
- Ale ja mam tylko srebrny i brązowy - odpowiada Małysz.

Po zakończonym meczu piłkarskim wszyscy spokojnie opuszczają stadion, tylko jeden z kibiców próbuje przeskoczyć ogrodzenie.

- Panie! - woła porządkowy - Nie może pan wyjść tą samą drogą, którą pan przyszedł?
- Właśnie to robię!

Karolina

Humor i rozrywka



Dwóch kumpli wyszło na spacer ze swoimi psami. Jeden z labradorem, drugi z jamnikiem. Jeden kolega mówi do drugiego:

- Może wejdziemy na piwko?
- Nie wpuszczą nas przecież z psami.
- Nie marudź, rób to co ja.

Pierwszy z labradorem wchodzi do środka i od razu słyszy od barmana:

- Przepraszam Pana, ale nie wolno wchodzić z psami
- Ale to pies przewodnik.
- Oczywiście, przepraszam. Zapraszam do środka.

Po chwili wchodzi drugi z jamnikiem.

Barman od wejścia:

- Przepraszam, nie wolno wpuszczać psów do baru
- Ale to pies przewodnik
- Proszę pana, to jamnik...
- Coś takiego - miał być wilczur a oni DALI MI JAMNIKA?
- O, przepraszam. Proszę wejść

Dzwoni telefon. Pies odbiera i mówi:

- Hau!
- Halo?
- Hau!
- Nic nie rozumiem.
- Hau!
- Proszę mówić wyraźniej!
- H jak Henryk, A jak Agnieszka, U jak Urszula: Hau!

- Kelner, hej, kelner!
- Słucham pana...
- Nie odpowiada mi ta zupa.
- A o co ją pan pytał?

Rusz głową!

a) Jaka liczba powinna zastąpić znak zapytania?

6			
8	14		
?	12	26	
3	7	19	45



b) Z poniższych słów wybierz dwa o najbliższym znaczeniu.

stoicki, histeryczny, naiwny, mądry, opanowany, inteligentny

c) Wiek ludzi w grupie to:

29, 36, 22, 49, 78, 16, 28, 32, 17 i 23.

Jaki procent ludzi w tej grupie jest w wieku niższym niż średni dla tej grupy?



Odpowiedzi do zadań:
a) Odp. 4: dodaj dwie górne liczby w każdej kolumnie, aby otrzymać górną liczbę w następnej kolumnie. Gdy jest to możliwe, dodaj dwie następne liczby, by otrzymać drugą liczbę i jeszcze dwie następne, by otrzymać trzecią
b) Odp. stoicki, opanowany
c) odp. 70%: suma wieku 10 ludzi = 330. Średni wiek = 33 (330:10). 7 ludzi z 10 jest poniżej 33 lat (70%).

Szkolna lista przebojów!!!



1. **Dawid Podsiadło** – No
2. **Rammstein** – Du Hast
3. **Malpa** – Pozwól mi nie mówić nic
4. **Scorpions** - Wind of change
5. **Depeche Mode** - Personal Jesus
6. **Mesajah** – Lepsza połowa
7. **Jacek Kaczmarski** – Mury
8. **Ozzy Osbourne** – Mama, I'm Coming Home
9. **Justin Bieber** – Baby
10. **Kaen** – Zbyt wiele



David Podsiadlo – No

I'm the most little innocent liar you have known
Though you're giving me a whole lot of your love
I can feel, I can almost feel that I'm there
Touching the gate of your mind telling you I'm bad

And I just want you to know, know, know, know
You are too kind to be fooled like that
That's why I will be honest, love, my love, love, love
You deserve to meet a better man

I'm a crook, I'm a fraud, I'm a shark, a deceiver
While you're sweet and you're good all the beauty you deliver
I will only break your heart
Like I did it in the past

That's why I want you to know, know, know, know
You should realize who I really am
I really mean it's real love, love
I told you so you could finally see

And I'm on the street again the only place
Which welcomes me with open arms and gives me warm farewells
I think it's time for me to be a decent man
Well, hello girl, I'd like to know what is your name?

I don't want you to know, know, know, know
You have just been caught into the sweetest trap
I'm afraid that I can't let you go, go, go, go, go, go, go
Until I feel bad 'bout lying again



<http://www.eska.pl>

Pozdrowienia!

- 😊 **Klasa I B pozdrawia wszystkich nauczycieli oraz pracowników szkoły.**
- 😊 **Radomir Tamulewicz serdecznie pozdrawia Miłosza Jankowskiego z kl. I D.**
- 😊 **Nauczyciele serdecznie pozdrawiają wszystkich uczniów w szkole.**
- 😊 **Klasa I B pozdrawia wszystkich uczniów i pracowników szkoły.**
- 😊 **Pozdrawiam wszystkich nauczycieli i osoby pracujące w szkole i dziękuję za to, że wkładają całe swoje serce w naszą edukację. : D Michał**
- 😊 **Uczniowie klasy III B serdecznie pozdrawiają wspaniałego wychowawcę – Panią Aleksandrę Brejnakowską.**
- 😊 **Panie z biblioteki pozdrawiają wszystkich miłośników książek.**
- 😊 **Uczniowie z klasy III E pozdrawiają Panią Justynę Szatkowską.**

e-mail: gazetkagim2@gim2.kwidzyn.ids.pl



Redakcja gazetki:

**Weronika Ćwiklińska, Ola Najder, Karolina Małkowska,
Nikola Schneider, Dominika Karauda, Adrianna Szczotka,
Nikola Kupś, Monika Sosna, Karolina Boczek,
Maria Małkiewicz, Arkadiusz Grabowski.**
Opiekunowie: Sylwia Wardaszka, Elżbieta Kaniecka